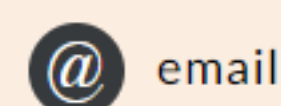




# Jak złożyć skargę na karę za naruszenie lockdownu



IWONA JACKOWSKA



email

opublikowano: wczoraj, 02-03-2021, 14:45

**Droga do sądu z zarzutem niesłusznej sankcji za niezastosowanie się do nakazu wstrzymania działalności zaczyna się od złożenia odwołania. Niestety, nie wstrzymuje ono jej egzekucji.**

Mamy do czynienia z niezagwarantowaniem stronom postępowań administracyjnych czynnego w nich udziału, a to jest fundamentalny obowiązek organu – tak Paweł Kopij, adwokat z kancelarii Kopij Zubrzycki i Wspólnicy, mówi o przebiegu spraw dotyczących nakładania sankcji za naruszenie lockdownu przez przedsiębiorców. Wyjaśnia, że na to wskazują dotychczasowe orzeczenia dotyczące tych kar. Według adwokata, jeśli ktoś znajdzie się w takiej sytuacji, może ją dodać do zarzutów w skardze do sądu na jego zdaniem niesłuszne ograniczenie prowadzenia biznesu, do którego nie zastosował się, za co został ukarany.



**Grzywny do zwrotu:**

Z każdym tygodniem przybywa w sądach spraw o niekonstytucyjność epidemicznych nakazów i zakazów ustanawianych rozporządzeniami. Temida wydaje się popierać te zarzuty. W niejednym przypadku kwestionuje ukaranie za naruszenie tych obostrzeń i uchyla grzywny.

Adobe Stock

To tylko jedna z kwestii, którą przedsiębiorcy, czując się poszkodowani, mogą poruszyć, walcząc o swoje prawa w sądzie, aczkolwiek nie główna. Przy czym, jak zwykle, wszystko zależy od konkretnych okoliczności. Nawet podobieństwo spraw nie oznacza, że we wszystkich zapadną takie same wyroki. Niemniej trzeba przyznać, że wymiar sprawiedliwości dodał ostatnio otuchy właścicielom firm.

### **Jak orzekają WSA**

– Wojewódzkie sądy administracyjne w swoich wyrokach w większości uwzględniają skargi przedsiębiorców na decyzje, mocą których nałożono na nich kary pieniężne – podkreśla Paweł Kopij.

Do takich orzeczeń należą chociażby głośne wyroki wydane 27 października 2020 r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny (WSA) w Opolu (sygn. akt II SA/Op 219/20) czy 11 grudnia 2020 r. w Szczecinie (sygn. akt II SA/Sz 765/20). We wspomnianym październikowym opolski sąd uchylił karę pieniężną nałożoną przez sanepid na fryzjera, który otworzył zakład mimo całkowitego zakazu prowadzenia takiej działalności, ustanowionego w jednym z niemal 50 rozporządzeń Rady Ministrów z obostrzeniami.

– Uzasadniając orzeczenie sąd w Opolu stwierdził, że w sytuacji, w której władza nie zdecydowała się na ogłoszenie stanu nadzwyczajnego, konstytucja zabrania ingerowania w istotę wolności gospodarczej aktem niższego rzędu. Zgodnie bowiem z art. 22 konstytucji ograniczenie działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko ustawą i tylko ze względu na ważny interes publiczny – przypomina Patryk Wachowiec, analityk prawny fundacji Forum Obywatelskiego Rozwoju (FOR).

Zwraca uwagę, że w ocenie sądu rządowe rozporządzenie przekracza również upoważnienie z ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, które uprawnia Radę Ministrów jedynie do czasowego ograniczenia określonych zakresów działalności przedsiębiorców, oczywiście z poszanowaniem zasady z art. 22 konstytucji.

### ... i sądy rejonowe

– Wcześniej WSA w Gliwicach uznał, że nałożenie rozporządzeniem obowiązku kwarantanny na wszystkie osoby przyjeżdżające do kraju – niezależnie od ich stanu zdrowia – łamie konstytucyjną wolność przemieszczania się i również wykracza poza delegację z ustawy o chorobach zakaźnych. Podobną ocenę w kilku orzeczeniach wyraził Sąd Rejonowy w Siedlcach, umarzając postępowania dotyczące naruszenia zakazów przemieszczania się czy organizowania zgromadzeń. Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał za niezgodny z ustawą nakaz zasłaniania ust i nosa, mający ówczasie swoje źródło w rozporządzeniu, i uchylił mandat wystawiony przez policję – wylicza analityk FOR.

Podkreśla, że według informacji Rzecznika Praw Obywatelskich już w tym roku WSA w Warszawie uchylił lub stwierdził nieważność sześciu kar pieniężnych za niezastosowanie się do obowiązku kwarantanny, zasłaniania ust i nosa lub zakazu przemieszczania się. Kilka dni temu natomiast uprawomocniła się decyzja sądu, który postanowił nie wszczynać postępowania w sprawie kary, której domagała się policja wobec właściciela jednej z dyskotek. W listopadzie, mimo nakazu, klub otwarto.

– Clou rozstrzygnięć w sprawach przedsiębiorców jest analogiczne jak w przypadku innych osób, czyli przede wszystkim sądy wskazują na niekonstytucyjność podstawy prawnej wprowadzonych nakazów i zakazów. Zasadą wyjściową jest ta, że z mocy art. 7 konstytucji organy władzy publicznej muszą działać na podstawie i w granicach prawa – mówi adwokat z kancelarii Kopij Zubrzycki i Wspólnicy.

Wyjaśnia, że granice działania organów władzy uregulowane są w kolejnych przepisach konstytucji, a najważniejszym, jeśli chodzi o ograniczenia w wolności prowadzenia działalności gospodarczej, jest wspomniany art. 22. Dodaje przy tym, że system prawa funkcjonujący w Europie kontynentalnej, a więc i w Polsce, nie opiera się na precedensach. Nie można więc przyjąć automatycznie, że każda sprawa zakończy się rozstrzygnięciami jak w przywołanych wyrokach. Wszystkie są traktowane indywidualnie i oceniane przez niezależny sąd. Niemniej według niego skala naruszeń konstytucji jest tak duża, że z równie dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć dalsze pozytywne dla skarżących finały tych procesów.

Co ważne, sądy popierają także skargi na naruszanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Dają one wiele gwarancji jego stronom, w tym przede wszystkim czynnego udziału w tej procedurze, czyli możliwości powoływania dowodów, składania oświadczeń i wypowiedzenia się co do wyników przeprowadzonych działań.

– Niezapewnienie stronie czynnego udziału w postępowaniu oznacza, że kary są nakładane arbitralnie w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy – zwraca uwagę Paweł Kopij.

### **Grzywna i co dalej**

Adwokat przypomina, że w postępowaniu administracyjnym, a więc gdy do akcji wkracza np. sanepid, kara jest nakładana decyzją, która na dodatek jest natychmiast wykonalna. Oznacza to, że organ może wszcząć egzekucję zanim jeszcze decyzja będzie ostateczna. Nie powstrzymuje jej zatem ewentualne odwołanie od wymierzonej grzywny, od którego może rozpocząć się droga do sądu.

Od decyzji wydanej w pierwszej instancji, czyli przez powiatowego inspektora sanitarnego, przedsiębiorcy przysługuje odwołanie do drugiej instancji. Jest nią właściwy miejscowo wojewódzki inspektor sanitarny.

– Praktyka pokazuje, że odwołania nie są uwzględniane i postępowania kończą się utrzymaniem w mocy decyzji organu pierwszej instancji o nałożeniu kary administracyjnej. Tym samym staje się ona ostateczna. Strona ma wówczas prawo złożyć do WSA skargę na werdykt przyjęty w drugiej instancji, kwestionując jednocześnie stanowisko pierwszej. Sąd podda decyzje obu organów kontroli sądowno- administracyjnej – tłumaczy adwokat.

Uwzględnienie skargi przez WSA oznacza uchylenie decyzji obu instancji lub stwierdzenie ich nieważności, co zależy m.in. od skali naruszeń, jakich dopuściły się te organy. W każdym natomiast przypadku przedsiębiorcy należy się zwrot zapłaconej kary, jeśli została wyegzekwowana. Decyzja w sprawie jej nałożenia zostaje bowiem wyeliminowana z obrotu prawnego.

– Przywołane orzeczenia sądów to tylko niewielki wycinek decyzji na korzyść skarżących, jakich należy spodziewać się w najbliższych miesiącach. Każdy taki wyrok lub postanowienie wiąże się ze zwrotem opłaconej grzywny i kosztów postępowania osobom niesłusznie ukaranym. W przypadku postępowań przed sądami administracyjnymi mogą one sięgać kilku tysięcy złotych – szacuje Patryk Wachowiec.

### **CO NAPISAĆ SĄDOWI**

---

Treść skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego i zakres postawionych zarzutów zależy od konkretnej sprawy i naruszeń, do jakich doszło. Natomiast argumentem uniwersalnym – co podkreśla adwokat Paweł Kopij – który powinien być podniesiony w każdej ze spraw, jest niekonstytucyjność źródła nakazów lub zakazów, czyli konkretnego przepisu rozporządzenia, który stał się podstawą wydanej decyzji o nałożeniu kary administracyjnej.

Pozostałe zarzuty, zwłaszcza związane z nieprzestrzeganiem bądź niewłaściwym stosowaniem przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, zależą od sposobu, w jaki procedował organ, prowadząc takie postępowanie.